Cena numeru 20 groszy

GAZETA LWOWSKA

DZIENNIK DLA DYSTRYKTU GALICYJSKIEGO

Nr. 123 — Rok 132 (3) | Czwartek, 27 maja 1943 r. | DZIŚ: Jana p. JUTRO: Wilhelma

Pomyślna działalność lotnictwa niemieckiego

Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA w dniu 26-go maja:

Z frontu wschodniego doniesiono o skutecznej działalności własnych oddziałów wypadowych. Sporadyczne lokalne ataki bolszewików załamały się.

Lotnictwo kontynuowało zwalczanie bolszewickich połączeń komunikacyjnych oraz bombardowało lotnicze punkty oparcia i obiekty przemysłowe.

W nocy na 26 maja zaatakowały samoloty brytyjskie zachodni rejon Niemiec. Powstały straty wśród ludności cywilnej oraz szkody w budynkach. Zestrzelono 24 z atakujących bombowców.

W rejonie Morza Środziemnego i na wybrzeżu Atlantyku straciło wczoraj lotnictwo 15 samolotów nieprzyjacielskich. Port w Bizercie obrzucono bombami.

Szybkie niemieckie samoloty bojowe zwalczały w dniu wczorajszym obiekty przemysłowe i zakłady zaopatrzeniowe w porcie Brighton bombami ciężkiego kalibru. 2 samoloty nie powróciły.

Komunikat włoski

RZYM, 26. 5. — Włoski komunikat wojenny z wtorku 25 maja brzmi:

Włoskie samoloty po długim uciążliwym locie dotarły do wojskowych obiektów położonych w Sudanie i włoskiej Afryce wschodniej i skutecznie zaatakowały je. Formacje lotnictwa niemieckiego bombardowały porty w Dżidżelli i Bone. Jeden parowiec handlowy, który został ciężko trafiony, można uważać za zatopiony.

Nieprzyjacielskie ataki lotnicze na obydwa wybrzeża cieśniny Messyńskiej, na Catanię i na różne miejscowości na Sardynii spowodowały nieznaczne szkody. W Reggio Calabria szkody były dotkliwsze.

Nasze samoloty myśliwskie w zaciętych walkach powietrznych nad Sycylią i Sardynią zestrzeliły osiem bombowców. 10 dalszych samolotów nieprzyjacielskich zniszczyła ziemna obrona przeciwlotnicza.

BERLIN, 26. 5. — Agencja „Telepress" dowiaduje się ze specjalnego źródła:

Podczas, gdy na ziemi działalność bojowa w dniu wczorajszym ograniczała się zasadniczo do obustronnej działalności zwiadowczej i akcji patroli bojowych na odcinku od Noworosyjska do Leningradu, lotnictwo niemieckie na południu i nad północnym odcinkiem frontu silnymi zespołami atakowało obszary koncentracji wojsk sowieckich, transporty, jak również miejscowości i stanowiska artylerii. Miejscowość Krymskaja, którą bolszewicy przed wschodnim odcinkiem kubańskiego przyczółka mostowego rozbudowali jako ośrodek koncentracyjny tuż za linią frontu, została w dniu wczorajszym po większej części zniszczona nieustannymi nalotami, przeprowadzonymi częstokroć w locie zniżonym, przy czym zniszczono również nagromadzone tutaj zapasy oddziałów bolszewickich.

Brawurowego wyczynu dokonał przy tym zespół samolotów bojowych, który nie znajdując w bezpośrednim zasięgu frontowym żadnych odpowiednich obiektów, zapuścił się głęboko w obszar sowiecki na wschód i północny wschód od Krymskaja, gdzie bolszewicy dokonywali koncentracji swych sił. Na bardzo ożywionej linii kolejowej ogniem z broni pokładowej rozbito parowozy trzech długich pociągów transportowych, które skutkiem tego zatarasowały tory. Mimo silnego ognia artylerii przeciwlotniczej samoloty bojowe rzuciły się obecnie w locie zniżonym na formacje strzeleckie opuszczające w pośpiechu pociągi, przy czym bombami rozproszkowymi w dotkliwy sposób przerzedzono ich szeregi. Akcję lotnictwa niemieckiego wspierały eskadry myśliwskie, które poza tym ubezpieczały również rejon powietrzny nad własnym obszarem.

Ogółem bolszewicy stracili w dniu wczorajszym skutkiem działania myśliwców i artylerii przeciwlotniczej 33 maszyny, podczas gdy w poprzednim dniu poświęcić musieli 48 samolotów. — 6 samolotów niemieckich nie powróciło do swych baz wypadowych.

Okres ostatnich przygotowań

Berlin o obecnej sytuacji na froncie

BERLIN, 26. 5. — Korespondent wojenny jednej z niemieckich agencyj prasowych określa panującą obecnie na froncie sytuację jako „okres ostatnich przygotowań". Okres taki występował dotychczas rok rocznie na wiosnę. Widocznie — jak podkreśla korespondent — ostatecznа decyzja co do defensywy lub też ofensywy ze strony niemieckiej w żadnym punkcie jeszcze nie zapadła. Można jednak powiedzieć, że przygotowania, pozwalające na podjęcie akcji w ramach jednej czy drugiej możliwości, są już na ukończeniu. Wystarczy obecnie już tylko w chwili odpowiedniej włączyć kontakt, ażeby niemieckie plany wojskowe na r. 1943 wprowadzić w stadium ich urzeczywistnienia. Plany dowództwa niemieckiego — pisze dalej ów korespondent, widocznie na podstawie danych, pochodzących z niemieckich sfer wojskowych — wypracowano na podstawie bardzo obszernego materiału wywiadowczego, zebranego na froncie wschodnim przez wszystkie formacje wojsk niemieckich, a przede wszystkim przez lotnictwo.

Jeśli chodzi o zachód Europy, to odpowiednie informacje dostarczone zostały dodatkowo przez specjalne jednostki niemieckiej marynarki wojennej. Na podstawie zebranego materiału stosunkowo łatwo można było upewnić się co do zamiarów przeciwników Osi. Jest oczywiście rzeczą zupełnie zrozumiałą, że w kołach wojskowych stolicy Rzeszy nie można otrzymać żadnych bliższych wskazówek o tym, co sądzą miarodajne czynniki wojskowe Niemiec o zamiarach Aliantów i bolszewików.

Mimo to nie kryją się jednak w Berlinie z opinią, że po stronie przeciwników Niemiec, Włoch i Japonii istnieją zamiary ofensywne. Ewentualne przeprowadzenie tych planów określa się w Berlinie — mówiąc zupełnie obiektywnie — jako mniej skuteczne od sposobu prowadzenia wojny przez państwa Osi. Jeśli bowiem ogólny plan strategiczny w koncepcji wojennej mocarstw Paktu Trzech jest podyktowany równymi i uzgodnionymi pojęciami, to o analogicznym fakcie w obozie przeciwników Niemiec, Włoch i Japonii w praktyce nie może być mowy. W łonie mocarstw Paktu Trzech identyczne są nie tylko cele wojenne, ale i olbrzymi aparat potrzebny do prowadzenia praktycznej walki. W obozie Aliantów natomiast powody, dla których poszczególne państwa wystąpiły przeciwko Osi i Japonii, są różne, a metody, którymi każdy z Aliantów stara się osiągnąć swój cel, są w bardzo wielu punktach niezgodne ze sobą.

Fakty te interesują jednak Berlin tylko „na marginesie". Natomiast wszystkie istotne konsekwencje miarodajnych niemieckich kół wojskowych wywodzą się jedynie ze samej sytuacji wojskowej. Co do tej zaś sytuacji panuje w stolicy Rzeszy przekonanie, że zarówno Aliantom, jak i bolszewikom przyniesie ona szereg mniej czy bardziej niemiłych niespodzianek.

Stalin pragnie rozwiać nieufność Aliantów

Jakie punkty zawierał list Roosevelta

BERLIN, 26. 5. — Dyplomatyczny współpracownik Niemieckiego Biura Informacyjnego, pisze:

„Zniesienie międzynarodówki komunistycznej, ogłoszone przez prezesa komitetu wykonawczego międzynarodówki komunistycznej w Moskwie, należy uważać za największą bolszewicką akcję propagandową, zainicjowaną dotychczas przez Stalina. Chodzi tu — krótko powiedziawszy — o zakrojony na wielką skalę manewr, ponieważ zerwanie międzynarodowych stosunków bolszewizmu usuwa mu teren spod nóg. O to jednak nie chodzi, natomiast cel tego kroku da się wytłumaczyć dążeniem Stalina do silniejszej niż dotychczas kampanii bolszewizacji, bez ponoszenia na zewnątrz odpowiedzialności, a równocześnie dostosowania się pod względem prawno-państwowym do warunków prawa międzynarodowego.

Stalin pragnie w przyszłości występować nie jako szef międzynarodowej organizacji, natrafiającej również w Stanach Zjednoczonych na pewną nieufność, lecz jako eksponent jakiejś narodowej Rosji. Nie mylimy się w przypuszczeniu, że list, przesłany przez Roosevelta do Moskwy za pośrednictwem Daviesa, zadecydował o tym zarządzeniu, wydanym przez Stalina, względnie jego organa wykonawcze.

Jak dziś nietrudno domyślić się, Roosevelt musiał zwrócić uwagę Stalinowi, iż bolszewizm ze względu na swą pozycję wewnętrzno-polityczną w Stanach Zjednoczonych musi się maskować i zrzec pozornie swych międzynarodowych kontaktów. Ten propagandowy manewr, zrodzony zarówno z motywów wewnętrznych, jak i zagraniczno-politycznych, należy nazwać tym, czym jest on rzeczywiście. Jest to dość nieudolny trick, który nie oszuka nikogo w Europie co do celu Stalina, podporządkowania Europy aspiracjom sowieckim, zamaskowanym teraz „blichtrem narodowym".

BERLIN, 26. 5. — Echo światowe, jakim odbiła się wiadomość o rozwiązaniu przez Moskwę międzynarodówki komunistycznej, uważają tutaj — jak stwierdzają w Berlinie — jako potwierdzenie tezy, iż obecnie Stalin, nie obarczony już ideologiami i uwolniony od dogmatów starej daty, w dalszym ciągu poświęcić się może celowi utworzenia imperium bolszewickiego.

Nowa taktyka władcy moskiewskiego — jak wyjaśniają w Berlinie — polega jedynie na zmianie metod bolszewizmu, nie naruszając bynajmniej starych celów, polegających na utworzeniu republik radzieckich w Europie, w czym Wielka Brytania i Stany Zjednoczone udzielają swego poparcia. Całe zaklamanie wewnętrzne decyzji moskiewskiej wynika już z samego faktu, iż szereg międzynarodowych organizacyj bolszewickich nadal będzie istniało, zwłaszcza takich, których wielkie znaczenie dla realizacji bolszewickich planów imperialistycznych jest aż nadto dobrze znane. W związku z tym wysunąć trzeba przede wszystkim organizację MOPR (międzynarodowa org. pomocy rewolucjonistom).

W Berlinie notują z zadowoleniem, iż opinia publiczna świata jasno przejrzała tego rodzaju nieudolne maskowanie właściwych celów bolszewizmu. Podkreślają tutaj nadal zdecydowaną wolę narodów sprzymierzonych w pakcie antykominternowskim, by nadal wszelkimi środkami kontynuować walkę przeciwko bolszewizmowi, bez względu na to, w jakiej będzie on występował postaci.

BERLIN, 26. 5. — W pierwszych wzmiankach na temat treści listu Roosevelta do Stalina, który przez koła przeciwników Osi w Lizbonie został ujęty w cztery punkty, upatruje „Frankfurter Zeitung" nieodparty dowód na to, że zapowiedziane przez Moskwę rozwiązanie „komunistycznej międzynarodówki" nie jest niczym innym, jak robotą na zamówienie, mającą na celu oszukanie zaniepokojonej ludności anglo-amerykańskiej.

Wszystko to — pisze dziennik — co w ciągu ostatnich miesięcy zrobił Kreml dla swych „aliantów", doprowadziło stopniowo do zdenerwowania rządów w Londynie i Waszyngtonie. Z tego powodu uznały one, iż jakiś śpieszny manewr hamujący stał się nieodzowną koniecznością. Dziennik zwraca przy tej sposobności specjalną uwagę na stosunek Sowietów do emigrantów polskich i innych.

To co zostało obecnie podsunięte Stalinowi w liście Roosevelta, odpowiada, jak pisze dalej dziennik, w zupełności temu, czego można było oczekiwać po nieporozumieniach z ostatnich miesięcy. Do władcy Kremla zwrócono się z prośbą, aby zechciał przynajmniej na zewnątrz nałożyć jakąć niewinną maskę. Poproszono go nawet, aby pozwolił zniknąć międzynarodówce komunistycznej przynajmniej jako firmie.

Wobec stanowiska jakie Sowiety zajmują w stosunku do swych Aliantów, wykazały one przy tym dość siły, aby, jak podkreśla „Frankfurter Zeitung", kazać sobie dobrze zapłacić, nawet za tak zupełnie beztreściwy i bezwartościowy gest, jak rozwiązanie kominternu. Roosevelt i Churchill musieli się prawdopodobnie ponownie zobowiązać do pozostawienia Stalinowi przy zawieraniu pokoju, w wypadku zwycięstwa Aliantów, wolnej ręki na wszystkich obszarach kontynentu europejskiego, w których zainteresowany jest Związek Sowiecki, w praktyce więc w całej Europie, Stalinowi pozostawiono bowiem zupełną swobodę decyzji, kończy dziennik, podkreślając w szczególności treść listu Roosevelta, co zechce sobie wybrać jako pożądany obiekt dla bolszewizacji.

SZTOKHOLM, 26. 5. — Waszyngtoński korespondent dziennika „Daily Mail" podaje — jak donosi z Londynu „Nya Dagligt Allehanda" — iż Churchill oświadczył wobec członków kongresu amerykańskiego, iż gotów jest udać się do każdego punktu na ziemi, byleby doprowadzić do konferencji pomiędzy Roosevelten, Churchillem i Stalinem.

Walki z desantem USA na Aleutach

TOKIO, 25. 5. — Rzecznik służby informacyjnej przy głównej kwaterze cesarskiej generał-major Yahagi oświadczył, że wojska japońskie na wyspie Attu stawiają zacięty opór przeważającym cyfrowo wojskom amerykańskim, których liczba wciąż jeszcze wzrasta.

Rzecznik dodał, że Amerykanie w dniu 16 maja rozpoczęli wysadzanie na wyspę czołgów i innej ciężkiej broni. Wojska japońskie zajęte są oczyszczaniem rejonu wybrzeża. Amerykańskie siły zbrojne składają się z około jednej dywizji, zaopatrzonej w czołgi i ciężkie działa oraz wspieranej przez silne jednostki marynarki i lotnictwo.

Generał Yahagi dodał, że japońskie siły zbrojne pomimo gwałtownego bombardowania przez lotnictwo i artylerię zadały Amerykanom znaczne straty. Ostanie raporty z tamtejszego terenu stwierdzają, że duch bojowy wojsk japońskich na wyspie Attu jest niezłomny. Japończycy cofają się walcząc do wschodniej części wyspy, i zadając cyfrowo znacznie przeważającemu przeciwnikowi coraz cięższe straty.

W międzyczasie Amerykanie wysadzili na ląd nowe posiłki oraz czołgi i działa.

Australia zastępuje interesy polskie w Z. S. R. R.

AMSTERDAM, 26. 5. — Z Camberry donoszą, iż rząd australijski według oświadczenia premiera Curtina, wyraził gotowość strzeżenia „w ogólnym interesie Aliantów" interesów emigrantów polskich w Z. S. R. R. Propozycję tę obecnie przyjęto.

W KILKU WIERSZACH

Zarządzenie komisariatu dla spraw żydowskich w Bułgarii przypomina ponownie wszystkim żydom obowiązek noszenia gwiazdy Dawida.

△ W dniu 1-go czerwca oczekiwane jest w Sofii przybycie delegacji węgierskiej celem zawarcia bułgarsko-węgierskiego układu o pomocy prawnej.

Führer przyjął w swej kwaterze prezeskę organizacji kobiecej Lotta Svaerd panią Fanno Luukkonen, przebywającą obecnie w Niemczech na zaproszenie prezeski zrzeszenia kobiet w Niemczech pani Scholtz-Klink. W czasie tej wizyty Führer wręczył pani Luukkonen w uznaniu wybitnej akcji fińskiej organizacji kobiecej we wspólnej walce wolnościowej przeciwko bolszewizmowi, gwiazdę orderu orła niemieckiego.

Minister marynarki podał urzędowo do wiadomości, że na miejsce admirała Mineichi Koga, mianowanego ostatnio naczelnym dowódcą floty, prefektem marynarki został admirał Soemu.

Papież przyjął na oficjalnej audjencji księcia i księżnę Genui. W towarzystwie pary książęcej znajdował się ambasador włoski przy Stolicy Apostolskiej hr. Galeazzo Ciano. Książę i księżna Genui złożyli następnie wizytę kardynałowi-sekretarzowi stanu Maglione, po czym zwiedzili kościół św. Piotra. W ciągu dnia kardynał-sekretarz stanu Maglione rewizytował książęcą parę Genui.

△ Wskutek dżdżystej pogody doszło na stambulskim lotnisku Yoszilkney do groźnej w skutkach katastrofy. Maszyna wojskowa w czasie lądowania osiadła poza obrębem lotniska i na skraju pola najechała na namiot, w którym znajdowało się kilku robotników tureckich. Wskutek tego jeden z robotników poniósł śmierć, zaś dwóch odniosło ciężkie rany.

Lotnicy północno-amerykańscy — jak donosi „Popolo di Roma" — zrzucają maszynki wybuchające, posiadające formę elektrycznych latarek kieszonkowych. Maszynki te wybuchają z chwilą pociśnięcia guzika, celem włączenia prądu.

Jeńcy-oficerowie piszą

Jak polscy jeńcy wojenni przebywający w Rzeszy przyjmują dary społeczeństwa, świadczą setki listów nadesłane z obozów do placówek wysyłki.

Ppłk. Kubicki, mąż zaufania z obozu „Oflag VII-A" pisze m. in.: „Potwierdzamy odbiór 70 skrzyń darów Polskiego Czerwonego Krzyża w Miechowie na święta Wielkanocne dla naszego obozu. Przesyłka nadeszła przed świętami w dobrym stanie i porządku. Dary te rozdzieliliśmy równomiernie między wszystkich jeńców obozu. Przysłane dary są niezmiernie drogie naszemu żołnierskiemu sercu i ofiara ta wzruszyła głęboko wszystkich w obozie, a zwłaszcza to, że społeczeństwo polskie mimo biedy i trudności stale pamięta o swoich bliźnich. Zdajemy sobie sprawę z trudów i poświęcenia, jakie ponoszą ofiarodawcy i organizatorzy. Toteż w imieniu oficerów, podoficerów i strzelców naszego obozu pozwalamy sobie złożyć serdeczne podziękowanie. Równocześnie prosimy o przekazanie treści niniejszego listu do wiadomości wszystkich mieszkańców w powiecie".

Oficerowie jednego z Bloków piszą: „Mieszkańcy Bloku E, oficerowie obozu jeńców VII-A wzruszeni Waszą pamięcią o nas, pragniemy przynajmniej w ten sposób przesłać Wam najlepsze, gorące podziękowania. Przesyłki świąteczne, jakie otrzymaliśmy od Was, nie tylko dały nam korzyści realne, ale przyniosły z sobą coś znacznie większego, przyniosły z sobą gorące, bratnie, polskie serce. I to było naszym największym podarunkiem świątecznym, z czego jesteśmy dumni i za to najbardziej Wam dziękujemy".

Usuwanie rumowisk w Warszawie
Bilans prac Pogotowia Budowlanego

Pogotowie budowlane w Warszawie powstało w końcu września 1939 r. celem wypełnienia specjalnych zadań wynikłych na skutek działań wojennych. Do zadań tych należało przede wszystkim przywrócenie zdolności przepustowej arteriom komunikacyjnym oraz przywrócenie bezpieczeństwa publicznego budowlom zniszczonym, względnie uszkodzonym podczas działań wojennych.

Jednym z najważniejszych początkowych zadań Pogotowia było prowadzenie akcji ratunkowej w celu niesienia pomocy osobom zasypanym w związku z działaniami wojennymi oraz wydobycie z gruzów osób zabitych, których rozkładające sie ciała mogły wywołać powstanie na terenie miasta chorób zakaźnych.

Pierwsze prace rozbiórkowe rozpoczęto na najbardziej uszkodzonych obiektach grożących bezpieczeństwu publicznemu oraz na trasach sieci tramwajów miejskich, gdyż wstrząsy, powodowane ruchem wagonów, mogły w każdej chwili wywołać zawalenie się zburzonych względnie spalonych domów. Dalszym zadaniem Pogotowia było usunięcie rumowisk z jezdni i chodników w takiej kolejności, aby to umożliwiło przywrócenie normalnej komunikacji i uruchomienie uszkodzonej sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, gazowej, elektrycznej i telefonicznej.

Po wypełnieniu początkowych zadań działalność Pogotowia skierowana została przede wszystkim na rozbiórkę uszkodzonych budynków, które ze względów regulacyjnych nie podlegają odbudowie, na roboty związane z uporządkowaniem terenów dla celów regulacji ulic i placów, jak również na wywóz gruzu celem naprawy nawierzchni, względnie ułożenia nawierzchni na nowo powstałych ulicach.

Wyniki działalności Pogotowia Budowlanego przedstawiają następujące liczby: wydobyto 390 osób, rozebrano względnie zabezpieczono 445 budynków, wywieziono około 316 000 metrów sześc. gruzu.

Lwów à la minute

Wyprawa na wieś

— Nie ma co, trza się znowu wybrać na wieś... — zadecydowała Bazylowa, przerzucając w kufrze garderobę. — Tylko nie wiem doprawdy co brać ze sobą?... Chłopy tera grymaśne i same nie wiedzą co chcą... Zapakuję ci kratkowany garnitur...

— Mój garnitur od parady? — zaprotestował małżonek.

— Tera nie czas na parady! — zawyrokowała kobieta. — Możesz też wziąść ten ślubny melonik, ja wezmę krepdyszynowe bluzki, parasolki plażowe,...

Te i tym podobne utensilia miały paść ofiarą sielskiej wyprawy małżonków. Stanęło, iż każde uda się w inną stronę celem lepszego wykorzystania czasu. Punktem zbornym w powrotnej drodze będzie pagórek pod lasem.

Rozłączywszy się z mężem, drałowała Bazylowa w stronę Babichdołków, sapiąc pod ciężarem koszyka.

— Mamciu, a co tam niesiecie? — zagadnął konfidencjonalnie wycieczkowiec w kraciastym ubraniu, zdążający w tę samą co i Pampuchowa stronę.

— Nie pana rzecz, patrz pan swego nosa! — ofuknęła Bazylowa.

— Mamciu, nie sipajci się, bo to nizdrowo na sercy.

— Odczep sie wagabundo, pókim dobra — burknęła krewka niewiasta.

— Tylko ni wagabundo, i ni żaden ty, bo ja z mamcią nie chodził na śliwki... Chciałem mamci pomóc taskać, a ni to ni. A my si możemy jeszcze spotkać... — dodał w formie przestrogi, obrażony szarmant.

Mały ten incydent, zdenerwował i tak skądinąd pobudliwą Bazylową. W kilka godzin potem wracała tą samą drogą.

Zawartość koszyka uległa pożądanej zmianie; miejsce krepdechinowej bluzki zajmowała apetyczna grudka masła, parasolka plażowa przemieniona czarodziejskim sposobem w parę żywych kurczaków, trzepotała się w kobiałce. Bazylowa, pomna umowy z małżonkiem, zatrzymała się na skraju lasu, a usiadłszy na wzgórku, oczekiwała jego nadejścia.

— Idzie! — pomyślała, ujrzawszy zbliżającą się w mroku postać. — Nie, to nie Bazyli. — zaprzeczyła w duchu. — Rety! To znowu ten wagabunda w kraciastym ubraniu...

Chwyciwszy koszyk, uskoczyła przezornie poza drzewa. Kraciasty garnitur usadowił się tymczasem wśród krzewów; najwidoczniej czekając na kogoś.

— Czatuje na mnie... A niedoczekanie twoje! — pomyślała Bazylowa, zasunąwszy się jeszcze głębiej między drzewa.

Domniemany prześladowca czekał cierpliwie, a Bazylego jak nie było, tak nie było. Bazylowa, dbała o całość kosztem tylu ofiar nabytych artykułów, nie odważyła się opuścić kryjówki. Osobnik w kratki, najwidoczniej znudzony przydługim oczekiwaniem, ćmił papierosa za papierosem...

Przymusowa zabawa w chowanego dawała się i Bazylowej we znaki.

— Żeby mnie tylko nie zauważył! — modliła się w duchu. Punktem zwrotnym przykrego wydarzenia stało się nagłe powstanie domniemanego opryszka i oczywiste zbliżanie się jego w stronę Bazylowej.

— Złodziej! Gwałtu! Policja! — wrzasnęła kobieta, pewna, że wybiła ostatnia godzina jej zapasów.

— Oszalała baba! — zdumiał się dobrotliwy Bazyli, on to bowiem wyczekiwał wiernie połowicy, wywołując podobieństwem ubioru, fantastyczne qui pro quo.

— To ty Bazylku? A ja myślałam, że to ten wagabunda w kraty... Ty byłeś przecie w zielonym ubraniu i kaszkiecie...

— Musiałem się przebrać — tłumaczył żonie Bazyli. — Szelma chłop uparł się na zielony garnitur i ani rusz nie chciał ślubnego melonika. trza było ściągnąć ze siebie portki. Ale popatrz co za to przyniosłem.

Spojrzenie Bazylowej objęło pieściwie zawartość kobiałki męża.

Koch.

Kozielniki i Sokolniki

Kozielniki położone na południe od Lwowa śródmiejskiego, graniczą z Sichowem. Przez wschodnią część zdobną lasem „Dębina" ciągnie się gościniec wiodący ze Lwowa do Bóbrki, środek zaś obszaru przecina kolej czerniowiecka.

Wieś tę nadał Władysław Jagiełło dokumentem z r. 1400 konwentowi św. Krzyża OO. Franciszkanów lwowskich. Spis z r. 1888 zanotował tu 425 mieszkańców, przeważnie rzym.-katolików, zaś wedle stanu przedwojennego ludność wzrosła do 1297 osób, na obszarze 2,57 m².

W obręb 22 miejscowości Wielkiego Lwowa wchodzą jeszcze częściowo Sokolniki. Wieś ta, położona na płd.-zachód od Lwowa w odległości jednej mili, była etnograficznie i ludnościowo niemal czysto polska i liczyła zgodnie z danymi z r. 1933 3.930 mieszkańców.

Przeszłość Sokolnik obfitowała w burzliwe wydarzenia. Wieś powstała pod koniec XIV wieku, wówczas gdy wokół Lwowa poczęto tworzyć szereg wsi zakładanych na prawie magdeburskim. Pierwszym dziedzicznym sołtysem został w tej królewskiej osadzie Mikołaj z Miśni. Późniejsze nadania królów Władysława Warneńczyka i Zygmunta III utworzyły ze wsi wcale zasobną osadę, która w r. 1564 liczyła już 41 frankońskich łanów (1 łan frank. = 43 morgi) oraz 52 osiadłych kmieci. Wskutek licznych najazdów i wojen w XVII wieku opustoszało prawie 60 procent zagospodarowanych łanów — Sokolniki uległy niemal zupełnemu zniszczeniu. Z osiadłej tu pierwotnie ludności pozostała do najnowszych czasów tylko jedna rodzina Madejów. Ostatnio w r. 1918 uległa wieś raz jeszcze niemal całkowicie pożarowi.

W epoce saskiej dostają się Sokolniki do rąk rodziny Potockich, a za czasów austriackich zakupiła te królewszczyznę kasztelanowa lwowska hr. Pelagia Potocka za 31.300 zł reńskich, potem zaś przeszła wieś na własność lwowskiej rodziny ormiańskiej Augustynowiczów, w rękach których pozostaje cały wiek XIX. Pod koniec tegoż wieku wybudowano istniejący obecnie obszerny kościół w neoromańskim stylu. Pierwotny, rokokowy — fundowany był w r. 1765.

Wieś ciągnie się przeszło 3 km długim pasem od wschodu ku zachodowi. Pod wsią znajdują się słabe źródła mineralnej wody żelazistej.

Z DNIA

DZIŚ ZACIEMNIAMY:

Początek 21.30

Koniec 4.00

ALARM LOTNICZY

10-sekundowe sygnały

ODWOŁANIE

długi sygnał 1-minutowy

Dla ochrony przed wścieklizną

Nowe zarządzenie Starosty Miejskiego dr. Höllera w sprawie zwalczania wścieklizny we Lwowie, a obowiązujące od 10 maja br. przewiduje:

Wywóz psów ze Lwowa jako obszaru zamkniętego jest zabroniony. Wprowadzone w granice miasta psy należy uwiązać na łańcuchu lub mieć je na smyczy, zaś koty trzymać w odosobnieniu. Psy i koty wolno biegające zostaną schwytane a następnie uśmiercone — psy zaopatrzone w znaczki podatkowe mogą być na wniosek Miejskiego Urzędu Weterynaryjnego oddane właścicielom za opłatą 50 zł., muszą być one jednak wykupione najpóźniej w ciągu 24 godzin.

Każdy wypadek wścieklizny lub podejrzenie o wściekliznę należy niezwłocznie zgłosić w Miejskim Urzędzie Weterynaryjnym, ul. Bourlarda nr. 2 (tel. 135-84).

Listy bez kopert

Wobec dającego się zauważyć braku kopert, wolno jest obecnie arkusze listowe oraz druki nadawać jako przesyłki pocztowe bez kopert — byleby były odpowiednio złożone. Poczta przyjmuje do ekspedycji takie listy lecz wymaga, ażeby szczeliny złożonego listu nie były zbyt wielkie a to dlatego, ażeby inne listy czy też karty pocztowe nie mogły dostać się do ich wnętrza. Zbyt duże szczeliny należy zaklejać paskami papieru.

Dla druków składanych bez kobert obowiązuje — na razie w drodze próby — zaklejanie boków skrawkami papieru lub też znaczkami firmowymi. Zaklejki te nie powinny jednak w pełni zamykać takiego bocznego otwarcia. Przesyłki w ten sposób zaklejane zaopatrzyć należy w napis „Druk". Druki składane bez takiego dopisku, czy też sklejone na wszystkich stronach, wreszcie też takie druki, które zamknięto klamerkami drucianymi, nie będą uchodziły jako druki.

Twój wiersz

Mam jeden bardzo dziwny wiersz...
słońcem jak szampan musujący,
a nieuchwytny niby świerszcz,
co w letni wieczór gra na łące.

Sentymentalny niczym żak...
(jest w nim o szczęściu i miłości,
ale ujęte wszystko tak,
by wyglądało jak najprościej).

Nie ma on formy gdzie by trwał,
nikt jego duszy nie posiędzie;
ale dla Ciebie wzrośnie w kształt,
zawsze, gdy mię wspominać
będziesz.

Gdy świat Ci duszę stłoczy, zrzuć
powłokę myśli teraźniejszych,
i przyjdź wyczytać z moich ócz,
wiersz niepisany,
najpiękniejszy.

Leszek Majewski.

Ofiarność społeczna

Robotnicy Lwowskiej Huty Szklanej złożyli w maju na Pol. K. O. 324 zł.

Pracownicy M. K. E. zebrali w maju 1.000 zł. na Pol. K. O.

P. Adam Chmielowski z Wołczuch (pow Gródek) przekazuje na Pol. K. O. 428,50 zł., wraz z wyrazami wdzięczności.

P. Rozalia Chmielik składa na Pol. K. O. kwotę 20 zł. znalezioną przy ul. św. Marcina, obok fabryki obuwia.

Odpowiedzi Redakcji

WP. Krieger Br. — List P. nie nadaje się do opublikowania. Sprawę skierowaliśmy do P. K. Op.

Wszystko jest praktyczne

Ewa jest Ewą pomimo tego, że ma zaledwie 7 lat. Toteż stoi przed ladą tak wysoką, że noskiem zahacza o wystający brzeg i dużymi, zdziwionymi oczyma lustruje zawartość sklepu, śledzi z dziecinnym niepokojem rozszerzone źrenice lalek i uśmiecha się promiennie do kudłatego misia, który poufale się z klapouchym zajączkiem.

— Więc na co wreszcie decydujesz się córeczko? — pyta matka Ewy, która również stoi niezdecydowana — masz tutaj siatki i piłki, wiatraczki, lalki i piękne urządzenia dla lalek, kotki, zajączki... A może praktyczną torebkę sznurkową na twoje zakupy?

— Wszystko! Ja chcę wszystko! Wszystko jest ładne i też... praktyczne. — Ewa powtarza nieznany sobie wyraz, którego aprobatę wyczuwa w głosie matki z dziecięcą intuicją. Wszyscy kupujący wybuchają śmiechem; wówczas Ewa urażona krzywi buzię do płaczu i mówi cichutko.

— ...Przecież mówiłaś, że te pieniadze pójdą dla biednych dzieci, więc... czy nie są... praktyczne?

Ewa ma rację. Jeśli się mówi coś poważnie, to trzeba być konsekwentnym. Zatem matka Ewuni zapomina o własnych kłopotach i wydatkach, bo jeśli pomyśleć, że tyle takich małych dziewczynek jak jej córeczka głoduje, to... nic, tylko trzeba pomóc.

W sklepie Polskiego Komitetu są też drobiazgi naprawdę praktyczne i ładne, a więc do pięknie wykonanej torby sznurkowej pakuje się broszkę i efektowne kwiaty, które przydadzą się do ozdoby skromnej sukni czy kostiumu. Dla Ewy będzie lalka, dla Adama wiatraczek i kurdlaty miś.

Matka z córką wychodzą uśmiechnięte.

— Mamusiu! Ty jesteś strasznie praktyczna! Żadne dziecko nie będzie głodne, prawda? — I dwie malutkie rączki zaciskają się mocno wokoło matczynej szyi.

Wieści z powiatów

Szkoła zawodowa żeńska w Samborze

Tylko trzeba chcieć. Nic to, że trudno dziś o materiał nawet użytkowy a nie tylko ćwiczebny, że w stosunku do niedawnych pokojowych



TAKIE PIĘKNE SUKIENKI UMIEJĄ KOMPONOWAĆ I SZYĆ PRACOWITE SAMBORZANKI

czasów uposażenie szkoły z natury rzeczy musi być skromniejsze. Szkoła zawodowa żeńska w Samborze pracuje przykładowo. Choć maszyn do szycia nie wiele, każda uczenica przy dobrym podziale czasu ma sposobność wypełnienia swego praktycznego programu, w którym kierują ją światłe nauczycielki. Rezultaty nauki świadczą się bardzo efektownymi próbkami. Widzieć je można we Lwowie w zbiorze wystawowym Wydziału Nauka i Wychowanie.

ZJAZD DELEGATUR P. K. Op. W ZŁOCZOWIE. — W dniu 9. go maja br. odbył się w Złoczowie Zjazd Delegatur P. K. Op. obwodu złoczowskiego. Wzięli w nim udział członkowie Komitetu i 25 delegatów z Delegatur i innych placówek P. K. Op. W czasie obrad wygłoszono referaty na temat zadań opieki społecznej, odczytano sprawozdania z działalności placówek, które przedstawiały plon dotychczasowej pracy opiekuńczej, a po dyskusji wytyczono nowe zadania na przyszłość. Dodatnie wyniki prac Komitetu i jego Delegatur stwierdzają zarazem coraz lepsze zrozumienie polskiego społeczeństwa dla ich zadań charytatywnych, dla których jest rozległe pole do działania.

AKCJA ZWALCZANIA CHRABĄSZCZY. — Celem zapewnienia odpowiednich plonów w okręgach tarnopolskim i trembowelskim przeprowadzana jest obecnie akcja zwalczania szkodników rolniczych, w pierwszym rzędzie chrabąszczy. Bierze w niej udział przede wszystkim młodzież szkolna wszystkich rodzajów szkół.

Z POMOCĄ NAJBIEDNIEJSZYM. — Polski Komitet Opiekuńczy w Drohobyczu, pragnąc przyjść z pomocą najbiedniejszej ludności, rozdzielił w kwietniu, w okresie Wielkiej Nocy, środki żywnościowe. Suchego prowiantu, na który składały się: mąka, krupy, masłomiód lub cukier, masło, jaja, płatki owsiane, ziemniaki, marmelada itp. artykuły żywnościowe, rozdano ponad 100 rodzinom w powiecie. Zapomóg w gotówce na wykup artykułów kartkowych, na opłatę komornego, oraz na pożyczki zwrotne 1400 osób otrzymało razem łączną sumę 18.500 zł.

RASOWE KURY NA WSI. — Ostatnio czynniki gospodarcze rozwinęły usilną propagandę w kierunku wprowadzenia na wieś kur rasowych i uświadomienia naszych gospodyń odnośnie racjonalnej hodowli kur. Nie chcąc pozostać w tyle, wieś jaworowskiego powiatu za pośrednictwem swoich agronomów zrobiły zamówienie na większą ilość kurcząt rasowych, których ma dostarczyć sztuczna wylęgarnia jaj w Gródku Jagiellońskim, względnie w Dublanach. Idzie tu przeważnie o kury dwóch ras, a mianowicie karmazynów oraz sussexów. Jest to obecnego roku bodajże dopiero pierwszy krok tych wsi ku wprowadzeniu hodowli kur na właściwe z punktu widzenia gospodarczego tory.

WARUNKI GOSPODARSTW ROLNYCH POWIATU RAWA RUSKA. — Decydującym dla rolnictwa na obszarze powiatu Rawa Ruska jest jego położenie topograficzne. Teren ten w całości niemal należy do Roztocza, wzgórzystego pasma biegnącego od Lwowa ku Tomaszowowi w Lubelszczyźnie, a tworzącego dział wód Bugu, Sanu i Dniestru. Dla gleby jest tu na szerokich połaciach ziemi najważniejszym czynnikiem zwietrzały wapień; gleby tutejsze na ogół są zimne i mało urodzajne. Nie lepiej rzecz się przedstawia na miejscach niżej położonych, gdzie zalegają piaski z gliną. Nie brak też i lotnych piasków; mają je Lubycza, Hole Rawskie, Chlewczany. Przeciwieństwem tego, lecz bynajmniej nie szczęśliwym, są mokre ziemie w Poddembiu, Wierzbicy, Horoszowie, Telowie. Najurodzajniejszą z całego powiatu jest okolica Uhnowa, gdzie zwłaszcza jarzyny udają się doskonale.

W znacznej części powiat pokrywa las; jest go 49.000 ha na 140.000 ha ziemi uprawnej. Włościańskie gospodarstwa rolne w większości przeważnie należą do typu karłowatych: takich, które mają od ½ do 1½ hektara jest około 70 proc. Władze mają więc to na uwadze, ażeby w przyszłości dążyć do tworzenia gospodarstw większych; wpłynie to znacznie na podniesienie stopy życiowej dotychczas ubogiej wsi.

KURS OGRODNICZY W TARNOPOLU. — W celu podniesienia sadownictwa w okręgu tarnopolskim, odbył się ostatnio kurs ogrodniczy, w którym wzięli udział właściciele sadów i szkółek drzew owocowych. Pod odpowiednim kierownictwem Referenta Ogrodnictwa uczestnicy kursu zapoznali się z racjonalną hodowlą sadów i szkółek drzew owocowych. Ilość uczestników (ponad 190 osób) świadczy o niezwykłym zainteresowaniu w tej dziedzinie pracy. Następny kurs odbędzie się w listopadzie br.

OD KOŁOMYI DO SŁOBODY RUNGURSKIEJ. — „Nad Prutem, czy na Prucie koła myją" — i miejscowość, obok której koła myto, nazwali Kołomyją. Takie są opowiadania ludowe.

Obecnie Kołomyja przybiera inną szatę. Nad Prutem buduje się nowy most, a że i gościniec ulega stałej naprawie, więc też nie trzeba będzie myć kół z glinkowatej ziemi. Przez rynek miasta przechodzi tor kolejowy, który łączy Kołomyję ze Słobodą Rungurską. Pociąg składa się: „z samowara lub pieca" — jak lokomotywę nazywają huculi, trzech wagonów z dodatkiem wagonu bagażowego. Gwiżdżąc i sapiąc, zatrzymuje się, w samym rynku. Ten pociąg przejeżdżający przez samo śródmieście stanowi bodajże największą sensację dla przyjezdnych. Kołomyja bowiem jest jedynym miastem, przez środek którego, wzdłuż głównej ulicy przebiega tor kolejowy. Wiedzie on na Sopów, Peczeniżyn, Rungury, Słobodę Rungurską.

Do Peczeniżyna okolica bardziej równinna. Sam Peczeniżyn — podobnie jak Kołomyja — w rozbudowie. Ruin domów dużo, na ich miejscu staną jednak nowe. Od Peczeniżyna krajobraz się zmienia. Po obu stronach toru wznoszą się stromie ściany górskie przykryte płaszczem lasów, w dole wije się strumyk, którego brzegi umacniają wiklinowymi płotami. Po bokach strumienia, powycinane kwadratowe wgłębienia. To sztuczne stawki wykorzystywane przez ludność w jesieni dla moczenia lnu i konopi. Pociąg jadąc coraz wolniej dobija do Słobody Rungurskiej.

Rafał Olbromski słucha śpiewu słowika

Rafał Olbromski jest — jak wiadomo — jedną z głównych postaci słynnej powieści historycznej Stefana ŻEROMSKIEGO: „Popioły". — Akcja jej rozgrywa się w początkach 19 stulecia, przenosi się kolejno z jednego końca Europy na drugi, od wąwozu Samosierry w Hiszpanii do bojowisk rosyjskich wielkiej wojny 1812 roku, dając znakomitemu powieściopisarzowi sposobność do wspaniałych nieprześcignionych w swej piękności opisów i obrazów. Szczególnie mistrzowskie są karty poświęcone życiu przyrody. Odznacza je niezwykła sumienność obserwacji. Miarą artyzmu „Popiołów" może być opis śpiewu słowika.

Noc była parna... Fornal usnął jak kłoda w pobliżu gasnącego ognia.

Kiedy Rafał (Olbromski) leżał bezczynnie, rad, że nic nie czuje, że nawet nie wie gdzie jest i co się z nim dzieje, w pobliskiej kępie olszyny rozległ się dźwięk... Jeden, po nim drugi, trzeci...

Młodzieniec zerwał się i usiadł. Słuchał tonów słowiczych, całował je z radosnym uśmiechem, przyciskał do serca wszystką mocą duszy, wszystkimi siłami ciała.

Zwolna te dźwięki metaliczne, tony pierwotne, tak lekkie, jakby je wywoływało dotknięcie strun cytry przez różnobarwne pióro pawia, poczęły zapadać w niego, leciec wskroś, jak ostry krzemień przelatuje głębinę wody.

Wówczas posłyszał wyrazy... Wyrazy niematerialne, nazwy-pieszczoty, pogłaskania, dotknięcia pełne czci, pocałunki oddane duszy przez duszę wpośród ukłonów aż do ziemi i wpośród dymów wonnego kadzidła.

Wyrazy nowe, o których nic nie wiadomo, czem są, czy miłością czy nienawiścią, czy litością, czy wzgardą i potępieniem.

Usłyszał całe dzieje swojej miłości w owych poświstach przecudownych, lecących jakoby brylantowe strzały w jasny przestwór aż do samego zenitu, w zagięciach dźwięku, który w boleści na dawne miejsce powraca, jakby niewolnik w jarzmie z krzyżem zgiętym, poszarpanym batem siepacza, w strzelistych pieniach samotnych, pełnych siły i dumy, w dźwiękach wolnych oszalałych z zachwytu.

Zdawało mu się chwilami, że to w nim samym, sobie samemu śpiewa ów niewysłowiony złotostron... Posłyszał imię kochanki, nazwę jej włosów barwę jej oczu.

...Pierwszemu słowikowi, który tę tonikę rozpoczął, odpowiedział z dala drugi, tamtemu trzeci...

Do tego trójdźwięku przyłączył się czwarty, tworząc z pierwszym akord niewysłowiony. Daleko w gęstwinach nadwodnych śpiewał ostatni.

Były to jak gdyby czaty, mocne wojska uczuć, wigilie czyhające po nocach na samotną miłość którąby się zabłąkała, przechodząc tymi stronami.

Sprawność codziennego życia zależy również od zdrowia. Lekceważone zaziębienia, zaniedbane bóle głowy, nieleczony reumatyzm powodują poważne następstwa. Dlatego też wskazane jest zażywanie w odpowiednim czasie



Cena 10 sztuk Zł 1.50
Nr. rej. 620

Firma BŁYŹNIUK WASYL
zawiadamia Swą P. T. Klientelę i Dostawców, że z dniem 1-go czerwca b. r. otwiera swój przydziałowy
SKLEP SPOŻYWCZY
przy ul. Łyczakowskiej 37a i rejestruje kartki żywnościowe na czerwiec.



Łatwe i szybkie nałożenie opatrunku!
Wystarczy odciąć pasek Hansaplastu elastycznego, zdjąć gazę ochronną i nałożyć na ciało aby ranę higienicznie zaopatrzyć
Do opatrunku mniejszych ran
Hansaplast elastyczny

SZOFERA przyjmiemy natychmiast do auta ciężarowego, znającego obsługę gazo-generatora. Zgłoszenia: Kunz, Lwów, Żółkiewska 176

POLECENIA GODNE FIRMY

SZANOWNĄ Klientelę zawiadamiamy że sklep swój przenieśliśmy — z ul. Sykstuskiej 3 pod nr. 31 przy tej samej ulicy. Szewskie dodatki — Jarosław Bernardyn. 21047

W KSIĘGARNI — ANTYKWARNI A. KRAWCZYŃSKI — Lwów, ulica TRYBUNALSKA 18 — sprzedaż i kupno książek nowych, okazyjnych, antykwarycznych. Grafika, sztychy.

KSIĄŻKOWY KALENDARZ ROLNICZY na 1943 rok, bogato ilustrowany, cena 3 zł. poleca M. KOWALSKI, LWÓW, LEGIONÓW 19. Dla odsprzedawców rabat. Katalog fachowych książek rolniczych wysyłamy bezpłatnie. 2127

ZABAWKI NA SEZON LETNI, poleca MARIAN KUKURUDZA Lwów, KILIŃSKIEGO 1. 2328

LAMPKI NAFTOWE ołtarzykowe i figurki M. B., OBRAZKI do pierwszej Komunii świętej. KSIĄŻECZKI do nabożeństwa, ŁAŃCUSZKI z medalikami i różańce — poleca Stefan Wilczyński — Rynek 12a. 2435

WYŚMIENITE!!.. DOSKONAŁE!!.. powie każdy, gdy zapozna się z radami, podanymi w formie zajmujących i tryskających humorem wierszyków, wydanych w serii ilustrowanych książeczek p. n. WESOŁE ELEMENTARZE. Dotychczas ukazały się: 1. Elementarz maszyn i narzędzi rolniczych, 2. Kozi elementarz, 3. Elementarz o królikach, 4. Pszczeli elementarz. Elementarze te podają doskonałe rady i wskazówki jak osiągnąć najlepsze wyniki w najprostszy sposób. Cena 1 egz. 1 zł. z przesyłką pocztową 1 zł 50 gr. Do nabycia w Księgarni M KOWALSKI, Lwów — Legionów 19. 2466

TACZKI drewniane okute i styliska do kilofów, łopat, szufli, szpadli. — siekier i młotków dostarcza ze składu EL-BE HA. Schlachthofstr. 9 — (Rzeźnicka). telefon 261—60 18330

PARKIECIARSKIE roboty, cyklinowanie, wykonuje E. Warcaba, ulica Strzelecka 2 (Krakowska 32). 19989

STRZYKAWKI LEKARSKIE naprawia obecnie w znacznie skróconym terminie, wstawiając cylinderki z oryginalnego szkła jenajskiego firma ADOLF PFÜTZNER I SYNOWIE. Lwów, ul. Seminiarium 4 (Sowackie naprzeciw Gł. Poczty) tel. 210 09

CHROMOWANIE — NIKLOWANIE SZUBROWSKI, BOIMÓW CZTERY.

BROSZKI do kostiumów I KWIATY do sukienek na sezon wiosenny. — PIŁKI (balony) dla dzieci — są to nowe rzeczy w naszym sklepie przy KOPERNIKA 19. Wykonanie własne Warszt. P. P. przy Pol. Kom. Op.

SANDAŁKI LETNIE, wszelkie przybory szewskie. Podeszwy korkowe — koturny drewniane w wielkim wyborze. „Azet" Warszawa, Jasna 18/20

PRZEDWOJENNA LWOWSKA — SZKOŁA SZOFERSKA Inż. Heresco, Lwów, ul. PIEKARSKA 22. Telefon 273—30, szkoli szoferów i załatwia wszystkie formalności do otrzymania niemieckiego prawa jazdy. Dla pracujących specjalny KURS WIECZOROWY. 2305

P. T. KUPCOM dostarczamy herbatol i czekoladol koleją EKSPRESS do wszystkich miejscowości. Oferty na życzenie wysyła firma: „EMPE" — Lwów, 29. Czerwca 10. 2470

PLUSKWY tylko gazem niszczymy doszczętnie. „Gazochemja", Lwów — Hauptstrasse (Piłsudskiego) nr 21. Telefon 271—06. 2254

KUPNO — SPRZEDAŻ

OBRAZY — również STARE jak i PORTRETY kupię. Oferty z dokładnym opisem do G. L. 20627

KUPIĘ kilka obrazów CZOŁOWYCH malarzy polskich Zgłoszenia SYKSTUSKA 13 m. 6. 2530

SPRZEDAM białą jedwabną bluzkę, do uszycia, obrus na 12 osób, kilim, dużą tacę fraget, skórę dzika, obrazy, lustra, magiel pokojowy. Zadwórzańska 29, mieszkanie 6 v

SIATKI na włosy — Głowińskiego 17 mieszkanie pięć. v

KOSSOWSKIE sandały nr 37 na niskim obcasie nieużywane sprzedam. Ziemiałkowskiego 12 m. 2 (Tannenstrasse) Tylko od 3—4. v

SPRZEDAM półbuciki czarne Nr 42, stan dobry, pantofle kąpielowe Nr 42 lalkę dużą, deskę techniczną, skrojony komplet damski wełniany. Zyblikiewicza 15 II p. m. 7 front v

DUŻY DYWAN ŻYWIECKI do sprzedania, ul. Żulińskiego 14, parter od godz. 17 od 19. v

MYDŁO NA KARTKI, mydło beczkowe oraz inne środki do prania — i KOSMETYKĘ poleca Perfumeria — „MIMOZA" — Sykstuska 20 21705

SPRZEDAM: NOWOCZESNY TAPCZAN — orzech kaukaski — Rynek 9 drugie drzwi na lewo. v

ROWER DZIECINNY na trzech kółkach, ŁÓŻECZKO DZIECINNE sprzedam. Kochanowskiego 12, II p. ganek na prawo. v

SPRZEDAM nowe czarne pantofelki, słupkowy obcas nr 36 oraz sportowe czarne damskie półbuciki również nr 36. Sklep spożywczy ,ul. Pełczyńska 8

ZIELENIEWSKI — FABRYKA MASZYN I WAGONÓW S-ka z o. o. — Kraków, ul. Grzegórzecka 69. Telefony: Kraków 22 390 94 — Lwów 239 86 uruchomiła prasy hydrauliczne i dostarcza: dna, tarcze kołowe, poprzeczki samochodowe, kształtowe odkucia tarcz, kół, piast etc .do 700 mm przy tłoczeniu na zimno i 450 mm — przy tłoczeniu na gorąco. 21217

DOBRZE zapłacę za nową względnie w b. dobrym stanie dużą damską torbę skórzaną brązową lub ze świńskiej skóry. G. L. 20901

SPRZEDAM futro krymskie, modne i lisa srebrnego. Brajerowska 14/7, (oficyny) od 14—16 i od 18—21 21646

UBRANIE nowe na niskiego ciemne sprzedam, cena przystępna. Pełczyńska 16, mieszkanie pięć v

UBRANIE czarne prawie nowe, kołnierz z lisa srebrnego sprzedam. — Tarnowskiego 24, mieszkanie 1 21667

SPRZEDAM — firankę — baniak — otomanę — sweter — Wyspiańskiego 24, mieszkanie cztery v

SPRZEDAM 2 balony 20-litrowe oraz butelki do wody sodowej. Nabielnka 15/9 od 13—16 21658

SPRZEDAM używaną jesionkę na wysokiego. Wiadomość Akademicka 15 sklep elektr. 21672

SPRZEDAM nowy wózek sportowy Konkona, łóżeczko dziecinne nieużywane nowoczesne i łóżko żelazne białe zupełnie nowe. — Ul. Wagilewicza sześć przez podwórze na prawo. v

SPRZEDAM palto zimowe modne — czarne z pierwszorzędnego materiału na szczupłego — stan b. dobry. Kopernika 30, mieszkanie 19. 21703

MASZYNĘ krytą pierścieniową — sprzedam. Kleparowska 4 m. 8 I p.

SINGERA maszynę pierścieniową — sprzedam. Kordeckiego 7, m. 3 — w podwórzu. 21757

SPRZEDAM trencz na niskiego. Romanowicza 3/6 od 3—6 v

WÓZEK dziecinny głęboki, nowoczesny sprzedam. Gosiewskiego 4A, I p.

KUPCOM I SPÓŁDZIELNIOM sprzedamy za rachunkiem fabrycznym 12.000 sztuk latarek elektrycznych okrągłych, żarówkami „Philips" lub bez żarówek (również partiami po 1.000 sztuk) — wielka okazja — przedsezonowa dobra lokata kapitału. Przedstawicielstwo Stefan Wiązowski. Warszawa, Koszykowa 59, tel. 806-95. 2500

✝ Za spokój duszy ś. p. ZOFII LIPANOWICZ, zmarłej dnia 22 III. 1943 odprawioną zostanie w kościele oo. Bernardynów przed ołtarzem Matki Boskiej Nieustającej Pomocy MSZA ŚW. ŻAŁOBNA dnia 28 maja 1943 o godz. 7.30 rano, na którą zapraszają Krewnych i Przyjaciół śp. Zmarłej
Mąż i Syn

✝ Za spokój duszy ś. p. STANISŁAWA BULAKA w trzecią rocznicę zgonu odbędzie się NABOŻEŃSTWO ŻAŁOBNE dnia 28 maja o godzinie wpół do siódmej rano w kościele oo. Jezuitów. Dzieci, Żona

PODZIĘKOWANIE
Przewielebnemu ks. proboszczowi parafii Borysławskiej. Wszystkim Drogim Przyjaciołom i Znajomym, Współpracownikom i Robotnikom Przemysłu Naftowego, którzy okazali mi tyle serca i współczucia po stracie ukochanego męża ś. p. LESZKA RUTKOWSKIEGO — składam tą drogą najserdeczniejsze podziękowanie Żona

DROGOCENNY serwis porcelanowy (ręcznie malowany) na 24 osób — (Kalauer), złoty zegarek damski, dobrze utrzymany elektrolux do sprzedania. Zgłoszenia Gaz. Lw. 21666 v

KUPIĘ elektryczną maszynkę do parzenia kawy, 24 widelczyki do ciasta srebrne lub platerowe dobry stan — Sprzedam nowe brązowe pantofelki szewro 35. Zyblikiewicza 24—9. 21067

KUPIĘ 2 opony rowerowe na 26 — fartuchowe lub 2 koła. Tokarzewskiego 11a Warsztat Bednarski v

PODRĘCZNIK księgowości Tomanka kupię — dobrze zapłacę. Hofmana jedenaście mieszkanie 16 20973

RADIO bardzo piękne i głośne, nadające się do (Resteur) z abonamentem pocztowym, z powodu wyjazdu sprzedam, pl. Teodora 5/47. 20972

KUPIĘ futro na wysoką, tylko w piewszorzędnym stanie Rodzaj i kolor obojętny. Listy G. L. 20971 v

ZAKUPIMY dwie „Lokomobile" leżące i dwie „Dampfkolonnen". — Oferty do Fmy Olff, Köpke et Co. Lemberg, Allcenstr. 3. Tel. 231-09

SPRZEDAM wózek dziecięcy głęboki w dobrym stanie. Wyspiańskiego 40, mieszkanie czternaście v

WÓZEK sportowy Konkona — do sprzedania. Żeromskiego 15b m. 6

SPRZEDAM wannę do siedzenia. — Bernsteina 9/7 v

KRETSCHMERA: O geniuszu; ROMAIN-ROLLANDA: Jan Krzysztof, HESSEGO: Narcyz i Złotousty — kupię, dobrze zapłacę. G. L. 20964

SPRZEDAM okazyjnie tapczan kompletny, orzech kaukaski. Wiadomość Ormiańska 2 u dozorcy v

SPRZEDAM wózek sportowy. Krzywa 25, boczna Akademickiej, sklep z zabawkami. 20955

SPRZEDAM wytworne czółenka — czarne, reniferowe, na francuskim obcasie Nr 38—39. G. L. 20952 v

SPRZEDAM nowe meszty brązowe, zamszowe 38 nr., kostium pepita — kalesony krótkie, skarpetki dziecinne, kostium kąpielowy. Wałowa 5, m. 11 III p. 4—6.30 v

ZEGAR ANTYCZNY kwadransowy z kurantami do sprzedania. Łyczakowska 7, zegarmistrz. 20931

KRATA okienna 1.80×1.25, krata drzwiowa 1.10×0.90, trzy klatki — sprzedam — Grochowska 30, m. 1. v

ELEGANCKIE brązowe meszty Nr 41 (męskie) prawie nowe sprzedam. — ul. Pijarów 25, m. 13, II p. ganek, od godziny 12 do 13 v

SPRZEDAM nowe przedwojenne sandałki nr 24. Od 3—6 Chmielowskiego siedemnaście — willa v

SPRZEDAM elegancki komplet granatowy na średnią i męskie lniane ubranie rozmiar średni. — Żółkiewska 153, mieszkanie 43 v

SPRZEDAM ubranie męskie granatowe, zielone na niskiego szczupłego jesionkę szarą na średniego. Ormiańska 19, m. 12. 20935

SPRZEDAM wózek dziecinny, głęboki. Piaskowa 8, od godz. 14-tej. v

KUPIĘ lampy radiowe Philipsa. — Zgłoszenia Gazeta Lwowska 20924

SPRZEDAM biały płaszcz czysta wełna nowy ze spódniczką na niższą, szczupłą. Piłsudskiego 16, m. 3 a v

SPRZEDAM: jedwabne pończochy, jasną bluzkę, sukienkę; poszwy na pierzynę z czeskiej dymy, lniany obrus i serwety, popielaty kapelusz Huckla nieużywany. 6 srebrnych łyżeczek i skrzynkę na listy. Św. Mikołaja 5 mieszkanie 5 v

KNEIPPA: Moje leczenie wodą, nowsze wydanie kupię. Listy G. L. 21032v

SPRZEDAM półbuciki czarne męskie Nr 42 — zupełnie nowe. Sprzedam lub zamienię wózek głęboki biały w bardzo dobrym stanie za sportowy. Czereśniowa cztery I p. v

SPRZEDAM meszty damskie szkoty czarne nr 37, nowe. Wiad. Lwów — Kazimierzowska 43, sklep szkła. v

KUPIĘ teczkę skórzaną i pantofle damskie 38—39. Zgł. św. Anny 6 m. 12, od godziny 2 do 6-tej v

SPRZEDAM meszty brązowe na słupku, 37 nr, przedwojenne lub zamienię na sportowe 36. Ul. Jadwigi 20/9

KUPIĘ kanapę względnie tapczan w pierwszorzędnym stanie. Natychmiastowe zgłoszenia do G. L. 20923 v

SPRZEDAM tanio płaszcz męski — czarny, jesionkę. Zgłoszenia: Teatyńska 35, mieszkanie sześć. 21035

SPRZEDAM nowy aparat do powiększeń; nowe spodnie fresko na średniego. W dniu ogłoszenia od 5—6 — Kazimierzowska 43/7. v

KUPIĘ psa łańcuchowego, lub szczeniaka. Zniesienie. Kard. Trąby 38

UBRANIE czarne, nowe, na średniego oraz obuwie nr 42 tanio sprzedam. Zadwórzańska 57, II p. ganek lewo 18—19 godz. 21022

SPRZEDAM włosienne materace trójdzielne, poduszkę puchową, kołdrę, kołdrowe prześcieradło 240×180. Ul. Piaskowa 1/12 I p. v

LODÓWKA do sprzedania. Fürstenstrasse 83, m. 7. 21055

SPRZEDAM suknię długą do Komunii św. i welon z wianuszkiem. Sygniówka, Cudnowska 46, m. dwa. v

MĘSKIE bucikí 42 tanio sprzedam. — Torosiewicza 15a, m. 7, 3—6 v

ELEGANCKA waliza skórzana, materace, lampy elektryczne stołowe i wiszące, lustro, zegar ścienny, dwie suknie letnie ponsowa i czarna, trencz — oglądać 16—18 — Kochanowskiego 68 m. 6 II p. v

SPRZEDAM czółenka czarne Nr 36, płaszcz wiosenny damski, sukienkę czarną wełnianą, bieliznę damską jedwabną. Wszystko w pierwszorzędnym stanie. Wiadomość: Sapiehy 47 róg Mączyńskiego — fryzjer 21011

SPRZEDAM dużą lodownię, kuchnię z bratrurą, pierzynę i dwie poduszki. Łyczakowska 9 m. 5 od 4—6

KUPIĘ kilim duży 3×2½. Sklep zabawk. Batorego 24 21017

KUPIĘ płaszcz zimowy w dobrym stanie, kołnierz ładny stojący briein. na niską. Wronowskich 3 m. 1a

KÜNSTLERISCHE Blumen Krüge, Lampenschirme etc. zu verkaufen. Siegfriedstrasse 27, Hof. 7—9 und 18—19 Uhr 20976

KAMIENIE do szlifowania kamieni marki „Carborundum" sprzedam — wiadomość: Hofmana 11/10a v

ZAKŁAD dentystyczny na prowincji do sprzedania z powodu wyjazdu. Zgł. Gazeta Lwowska 20998 v

KUPIĘ rower na 3-ch kółkach lub autko, dla 3-letniego dziecka. Zgłosz. Gazeta Lwowska 21365

SPRZEDAM okazyjnie 5 albumów — (różnych znaczków pocztowych) po 100 zł. Oferty G. L. 21376

SPRZEDAM okazyjnie szwedy na korkach brąz. Nr 39½. Lwów, Michała 3, br. na lewo, ulica boczna Kościuszki. 21499

SPRZEDAM tanio płaszcz czarny na szczupłą średnią. Wronowskich 10/9.

KUPIĘ Hückla kapelusz welurowy Nd. 58 popiel., wyprawkę niemowlęcą i koszule męskie Nr. 41—42. — Wronowskich 10/9. 21485

GRAMOFON ELEKTR. GARRARDA z wzmacniaczem do sprzedania. Tylko dla amatorów. Zielona 16 (za wodociągami) pukać do bramy — Od 9-ej do 12-ej i od 4-ej do 8-ej. 21215

ADAPTER PEILLARDA, ALWEISA, wzmacniacz adapterowy, skandynawy nowe 41, 37 damskie, 37 koturny japsne ,obraz Górskiego, Dzikowskiego, Wygrzywalskiego sprzedam — Heninga 40/4. od 12—14 i od 18. 21102

FORTEPIAN pierwszorzędnej marki, króciutki, krzyżowy ,prawie nowy — sprzedam. Grottgera 10/6 21265

KUPIĘ narzutkę męską lub trencz na średniego nowe. Grottgera 10/6

KUPIĘ jeden lub dwa rozpylacze fryzjerskie. Wiadomość w sklepie: Leona Sapiehy trzy. 20992

KUPIĘ płyty patefonowe wielką ilość Ukraińskie, Polskie i Rosyjskie, taneczne i śpiewane — dobrze zapłacę. Wiadomość pl. Strzelecki 10, m. 8

SPRZEDAM pierwszorzędne ubranie smokingowe na niskiego, meszty czarne Nr 41. Kochanowskiego 58 m. 3.

WÓZEK głęboki Konkon — teczkę skórzaną — sprzedam. Obwodowa 19. dolny dzwonek (boczna Grochowskiej) między 15—18 godz. 21097

TOREBKĘ czarna modną elegancką, dużą lalkę, szczotkę ryżową do szorowania — kupię wszystko pierwszorzędne. Zgłoszenia Żółkiewska 93 — od 3—5, I p. prawe drzwi. 21089

SPRZEDAM komplet pościelowy — suknię ślubną ,komplet białej bielizny jedwabnej. Wiadomość Łyczakowska 117, II p. mieszkanie 14 21058

ROWER dziecinny na 3-ch kółkach kupię, stan pierwszorzędny. Zgłoszenia u.. Zadwórzańska 21, mieszkanie dwa, lewy parter 21057

MIODARKĘ blaszaną sprzedam — W. Pola 1 m. 4 od 12-14 i 18-20 21247

SPRZEDAM nowy biały wełniany kostium na niższą osobę lub zamienię na kolor ciemny. Wiadomość. Lindego sześć, I p. m. trzy v

SPRZEDAM: 2 pyjamy męskie, jasną wełnianą narzutkę do sukienek, 2 ubrania jasne, nowe ręczniki, obrusy, 2 płaszcze fryzjerskie, 2 kurtki kelnerskie, sukienkę lnianą, budzik niklowy. Wszystko stan bardzo dobry. Trześniowskiego 15 m. 2 obok remizy tramwajow. na Gródeckiem. Oglądać od 10—13 i 16—19. 21065

SPRZEDAM patefon walizkowy — Sykstuska 58/7 20814

DO sprzedania wózek sportowy w dobrym stanie, ulica Dwernickiego 24 mieszkanie dwa 20821

WÓZEK głęboki w dobrym stanie — sprzedam tanio. Warsztatowa 3, I p.

MASZYNA damska pierścieniowa w najlepszym stanie do sprzedania. — L. Sapiehy 81 II piętro m. 11 20811

ZNACZKI polskie, zagraniczne większą ilość z powodu wyjazdu tanio sprzedam — Rycerska 16, m. 6 I p.

OBRAZ dobrego malarza kupię. — Dr. med Kochanowskiego 14/I p. Od dwunastej do drugiej. 20804

SPRZEDAM suknie czarne, meszty damskie nr 38, płaszcz fryzjerski — poszwę na pierzynę. — Ossolińskich trzynaście, mieszkanie cztery 20800

SPRZEDAM fortepian krótki. Pijarów 5 a, m. 9. 20762

UWAGA!! UWAGA!! Rybacy!! Sprzedam więcierze, komplet sieci angielskich, 2 ubrania gumowe, 1 parę butów gumowych. Lwów, Kilińskiego trzy, mieszkanie cztery. 20759

SPRZEDAM damskie kapelusze welurowe i granatową kaplinę filcową, woalkę ślubną i żałobną. Kazimierzowska 3. II p., m. 5 przez ganek

SPRZEDAM: Lodówkę małą, balję cynkową małą, baniak do bielizny duży, kapelusz damski czarny dla starszej — wszystko pierwszorzędne. Miłkowskiego 7, II. p. m. 5. 21669

SPRZEDAM szafę, siatkę do łóżka, Hausnora 18 m. 10, od godz 18—19

KUPIĘ piecyk trocinowy. Dobrzyniecka Wiesława, Paulinów 17.

„MAX" uniemożliwia kradzieże i włamania, gdyż alarmuje za dotknięciem drzwi. Aparat wysyła pobraniem 60 złotych — Biuro Handlowe, Kraków — Grodzka 6. 2394

PŁYTY PATEFONOWE nowe, stare drobne kawałki kupuje, płacąc NAJ WYŻSZE CENY „LIRA", KOPERNIKA 10. Telefon 110—25. 2102

WYSPRZEDAŻ artykułów w naszym sklepie, KOPERNIKA 19, od 15—30 maja. Informacje na miejscu. Warsztaty P. P. POL. KOM. OPIEKI.

KOTKI szewskie „Rekord" sprzedaje hurtownie zastępstwo tejże fabryki, Kraków, Mikołajska 8 (w lokalu firmy „Alfa") 2507

SPRZEDAM: jadalnię lub pojedynczo ładną szafę jasną dwudrzwiową, 4-ry krzesła skórzane, lustro, kozetkę, — karnisz orzechowy, kilim, waga 5 kg z ciężarkami, cytrę, miednicę gumową, poduszkę dla chorego gumową, parawan lekarski, lustro łazienkowe, primus. Kochanowskiego 12, drugie piętro, wejście przez ganek na prawo

KUPIĘ: Szafę, OTOMANĘ, stół, Krzesła, KREDENS pokojowy i kuchenny, MATERACE Gaz. L. 21184

KUPIĘ ciepły szlafrok oraz kostium ciemny na średnią. Ormiańska dwa. Akuszerka. 21327

TĘGA, niska kupi płaszcz przejściowy — dobry stan. Jabłonowskich 20 II p. 7—8 wiecz. 20890

„ŚWIAT I ŻYCIE" — encyklopedię Koopera DZIEJE MALARSTWA kupię zaraz. Listy z ceną do Gazety Lwowskiej 20745

ZŁOTO DENTYSTYCZNE, lutowie różnych prób, najlepsze, wyłącznie w firmie JAN WOJTYCH r. z. 1896 Lwów. AKADEMICKA 8. 2140

„ARGENTAN" — okucie do uprzęży z białego metalu, wyłączna sprzedaż Skład Przyborów Szewskich i Rymarskich — J. Bogdanowicz i Ska. Warszawa, Graniczna 6. tel. 6-13-22. 2340

BIURO HANDLOWE Z. Zawadzki, Warszawa, Elektoralna 11—15 ,telof. 5-41-53 znane Szanownej Klienteli dostarcza stale wszelkie artykuły żelazne, narzędzia i gospodarstwa domowego. Prowincja za zaliczeniem

FOTOAPARATY i przybory kupuje: Fotospezialgeschäft J. Gürsching — Lwów. PIŁSUDSKIEGO 11. 2363

SKUP — KRAKOWSKA 3 — kupuje — sprzedaje dywany ,kilimy, garderobę, bieliznę, obuwie, kryształy itp.

PIANINO, FORTEPIAN krzyżowy — kupię zaraz. Nowacki, Piłsudskiego 17

JÓZEFOWIE I ALEKSANDROWIE w miejscowościach letniskowych położonych koło Warszawy na linii kol Warszawa-Otwock dojazd do stacji kol. Falenica i Józefów działki budowlane po cenie od zł 5.— za metr. kw. sprzedaje firma Józef Adam Trubaczek, Warszawa, Al. Ujazdowskie 41 tel 8-65-16 i 8-08-99 Akty notarialne natychmiast wraz z wydzieleniem do oddzielnej książki hipotecznej. 2032



MUCHOŁAPKI
w najwyższych gatunkach poleca hurtowo
„HAK"
Warszawa, Zielna 29.



WSZELKIEGO RODZAJU MEBLE KUPUJĘ. Listy do Gaz. Lw 20361

ABAŻURY wytw. „Fox" Kraków ul. Sławkowska 30. 1787

PIANINO kupię zaraz krzyżowe dobrym stanie i przyniszczone kupię, ul. Sobieskiego 2, sklep spożywczy Podgórski. 19984

FIRMA „SPRZĘT RYBACKI" poleca w wielkim wyborze muszki na pstrągi i łososie. Wędziska klejone komplety łyżek i haczyków. Sieci i płótna rybackie. Warszawa, Smolna 18. 2337

GOŁĘBIE KUPIĘ: maściuchy (purcle) i gancle, czysto rasowe, wrotowe, niskonogie, kształtne, na perkach lub luźne, dobrze zapłacę. Listy: Piatnicki, Bieniów, — poczta Złoczów 2410

SPRZEDAM sukienkę jedwabną niebieską na wysoką, prześcieradło na łóżko, na dwie koszule męskie, obraz olejny „główka kobiety", obraz biurko, materace włosienne. Wiadomość Dekerta 11a parter, m. 4

KUPIĘ na wysokiego, tęgiego kurtkę na futrze, lub bundę, prochownik lub trencz. Wszystko w najlepszym stanie i gatunku. Listy G. L. 21330

SPRZEDAM ubranie na średniego firankę na bardzo duże okno, może służyć jako kapa na 2 łóżka — tockiego 24 m. 1a parter — oglądać od trzeciej do siódmej

KUPIĘ kanapę albo tapczan oraz stół pokojowy okrągły Zgłoszenia Fryzjer — Kazimierzowska 7. 21325

MAŁŻEŃSTWA

DLA znajomej krawczyni z prowincji szukam męża Polaka z wykształceniem do lat 45. Zapewnienie dobrej posady i utrzymania. Listy Gazeta Lwowska 20963

PANNA, lat 21, inteligentna, przystojna, poszukuje męża wykształconego na stanowisku. G. L. 20949

TRZYDZIESTOLETNIA wysoka szatynka, domatorka wyjdzie za kulturalnego wdowca z dzieckiem do lat 45. Listy Gazeta Lwowska 20930

OSIEMNASTOLETNIA szatynka pozna pana do lat 25 w celu matrymonialnym. Listy kierować G. L. 21540

ZAGINIENI

TERAZ KAROLINA prosi o podanie wiadomości o synie swoim Włodzimierzu przebywającym w szpitalu w Odessie 1941 r. Tarnopol, Stroma 4.

Redakcja przyjmuje od godz. 10—11 Rękopisów nie zwracamy. — Telefony: Sekretariatu 202 23 — Kroniki 15 21 Działu ogłoszeń 215-22 — Za terminowy druk ogłoszeń wydawnictwo nie odpowiada Druk „Gazety Lwowskiej" Lwów, ul. Sokoła 4